

Ale było super! 30 listopada uczniowie klas: V b, V c, V d i V g mieli okazję przekonać się, że chemia wcale nie jest nudna, ale kolorowa, dymiąca i wybuchowa. Pracownicy Wydziału Chemii UMCS w Lublinie wprowadzili nas w świat nauki poprzez prezentację bardzo efektownych doświadczeń chemicznych. Ale... do niektórych z nas uśmiechnęło się szczęście, sami wykonywaliśmy doświadczenia przed olbrzymią widownią, która wypełniała wszystkie miejsca w auli. Nikt nie miał tremy, tylko czekał, co się wydarzy. Julka bawiła się w kolory, a Zosia malowała olbrzymie serce czarodziejskim atramentem. Kacper mieszał, mieszał i oczom nie wierzył. Temperatura jego mieszaniny spadała i spadała do -16°C , pomimo tego, że w sali było aż 24°C . Adaś wyczarował prawdziwe srebro. Zuzia i Ignacy tworzyli cudowną pianę, a Natalia zrobiła chemiczne, malinowe lody.

{joomplucat:437 limit=2 |catlink=1| ordering=random}

Prowadzący od samego początku pamiętali o naszym bezpieczeństwie. Ochronne okulary, rękawiczki i fartuch – z tym nie rozstaje się prawdziwy chemik. Niektórych doświadczeń, ze względu na bezpieczeństwo, nie mogliśmy wykonywać. Ale były one za to bardzo efektowne. Lampa Alladyna, kolorowa fontanna, strzelające balony, ciecz, która sama zmieniała kolory, rakietę, wybuchy i ciekły azot. *To było to! Wrażenia niezapomniane.*

Na zakończenie, aby ochłonać przenieśliśmy się w świat fantazji. Siedząc w sali kinowej i zjadając popcorn, w magię zbliżających się świąt wprowadził nas zielony Grinch.

Anita Topyła